

*Radosław Gaziński*

## Urzednicy centralni ksiazat szczecińskich w XVI i na początku XVII wieku

**Abstrakt:** W artykule omówiono tryb powoływania, kompetencje i uposażenie urzędników centralnych/dworskich Księstwa Szczecińskiego w XVI i w pierwszych dekadach XVII w. Zwrócono uwagę na urząd marszałka nadwornego i jego zastępcy — podmarszałka. Do lat siedemdziesiątych XVI w. kompetencje zbliżone do marszałkowskich miał ochmistrz dworu, którego rolę z czasem sprowadzono do opieki nad fraucymerem księżnej. Kontrolę nad kancelarią książęcą sprawował kanclerz. Ostatnim z centralnych urzędników Księstwa Szczecińskiego był rentmistrz krajowy, prowadzący nadzór nad prywatną szkatułą władcy.

**Abstract:** The article presents the procedure of nomination, duties and remuneration of the court officials in the Duchy of Stettin in the 16th and early 17th c. Attention is paid to the marshal of the household and his deputy, the under-marshal. Until the 1570s similar duties were performed by the house-master, whose role was later limited to supervising the duchess's female household. The duke's chancery was supervised by the chancellor. Finally, the rent-master was in charge of the duke's privy purse.

**Słowa kluczowe:** urzędnicy, Gryfici, Pomorze, Księstwo Szczecińskie, nowożytność

**Key words:** officials, Griffin dynasty, Duchy of Pomerania-Stettin, early-modern period

I. Uwagi wstępne. II. Nominacje urzędników. III. Obowiązki urzędników.

IV. Uposażenia urzędnicze. V. Podsumowanie

### *I. Uwagi wstępne*

W 1532 r. Pomorze, uprzednio zjednoczone przez Bogusława X, a następnie utrzymane przez Jerzego I, rozpadło się na dwa księstwa — szczecińskie (Barnim IX) i wologoskie (Filip I). W roku 1557, na obszarze dawnej domeny biskupów kamieńskich Gryfici (Jan Fryderyk) utworzyli trzecie księstwo, tzw. biskupie. Każde z nich stanowiło odrębny organizm państwowy, z osobnym władcą, dworem i urzędami centralnymi.

W realiach ówczesnej Rzeszy takie podziały były typowe. Poprzestaną tu na przykładzie Brandenburgii, która w 1535 r. rozpadła się na Marchię Elektoralną (ze stolicą w Berlinie) oraz Nową Marchię (ze stolicą w Kostrzynie). W przypadku tej ostatniej nowy władca, Jan Kostrzyński, zlikwidował działający tu urząd wójta krajowego (Landvogt) z podległymi mu wójtami (Vogt), wprowadzając w ich miejsce urzędy centralne (marszałka, kanclerza, komornika; a zamiast tego ostatniego od 1551 r. — rentmistrza) oraz Sąd Nadworny<sup>1</sup>. Podobne podziały, wraz z konsekwencjami w postaci powoływania nowych garniturów urzędników, można odnotować w sąsiedniej Meklemburgii, która w 1520 r. rozpadła się na Meklemburgię — Schwerin i Meklemburgię-Güstrow<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Rymar E. 2015, s. 749–765, 858. Nowa Marchia jako osobne państwo funkcjonowała w latach 1535–1571.

Urzędy centralne utworzone przez Gryfitów w nowopowstałych władztwach wzorowane były na administracji pomorskiej zreformowanej przez Bogusława X, który czerpiąc inspirację z dworu cesarskiego<sup>3</sup> skupił wszystkich swoich oficjeli wokół trzech urzędów głównych/centralnych, tzn. marszałka, kanclerza i rentmistrza krajowego (podskarbiego)<sup>4</sup>.

W drugiej połowie XVI w. pojawiły się zatem na Pomorzu trzy identyczne komplety urzędników centralnych. Nie były one zresztą niczym niezwykłym w skali Cesarstwa oraz łacińskiej części kontynentu, gdzie w różnym czasie na monarszych dworach wykształciły się prawie identyczne urzędy (m.in. kanclerza, marszałka, podskarbiego)<sup>5</sup>.

Na Pomorzu, do końca panowania dynastii Gryfitów, nie wykrystalizował się podział na urzędników państwowych i nadwornych. Tytułowi urzędnicy byli w istocie książęcymi oficjeli, pełniącymi swoje obowiązki na szczecińskim dworze. Znaczący wpływ na przebieg procesu kształtowania się pomorskiej administracji wywarła słabość władzy książęcej, pogłębiona przez zapaść finansów Gryfitów. Przyczynił się do tego m.in. upadek domu handlowo-bankowego Loitzów (w 1572 r.) oraz wydatki na organizację kongresu pokojowego w Szczecinie (w 1570 r.), zlecone przez cesarza<sup>6</sup>.

Mimo to książęta szczecińscy próbowali wzmocnić swoją pozycję w państwie. Bezskuteczne próby w tym kierunku podejmowali Jan Fryderyk (w latach 1598–1599), a następnie Bogusław XIII (w latach 1604–1605) i wreszcie Franciszek I, który w okresie od 1618 do 1620 r., korzystając z wojennej zawieruchy, usiłował wzmocnić skarb książęcy i stworzyć stałą (choć niewielką) armię<sup>7</sup>. Ostatecznie, to jednak pomorskie stany wyszły zwycięsko z rywalizacji ze swoimi władcami, co zostało przypieczętowane nadaniem im w 1623 r. przez Bogusława XIV i Filipa Juliusza generalnego przywileju, potwierdzonego w następnym roku przez cesarza. Za załączek pomorskiej administracji państwowej można zatem uznać skarby ziemskie (w każdym księstwie po jednym) nadzorowane przez komisje złożone z przedstawicieli szlachty (trzech członków) i mieszczaństwa (dwóch członków)<sup>8</sup>. Dalszy proces wyodrębniania się instytucji ogólnopaństwowych zahamowała wojna trzydziestoletnia (dotarła tu w 1627 r.), a ostatecznie został on przerwany wraz z wygaśnięciem dynastii Gryfitów (w 1637 r.).

W niniejszym artykule zajmę się wyłącznie urzędnikami centralnymi rezydującymi na zamku szczecińskim, tj. marszałkiem szczecińskim nadwornym (Hofmarschalk), jego zastępcą — podmarszałkiem szczecińskim (Untermarschalk) oraz ochmistrem dworu (Hofmeister), który do końca lat siedemdziesiątych XVI w. miał zbliżone kompetencje do marszałka nadwornego. W następnej kolejności omówiony zostanie urząd kanclerza (Kanzler), z którego wyłonił się w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XVI w. następny książęcy urząd centralny, a mianowicie Szczeciński Sąd Nadworny kierowany przez przewodniczącego sądu (Hofgericht Verwalter). Na koniec omówię urząd rentmistrza krajowego szczecińskiego (Landrentmeister).

<sup>2</sup> Por.: Atlas von Mecklenburg und Pommern. 1999, s. 45–47.

<sup>3</sup> Rymar E. 2004, s. 211; Rymar E. 2005, s. 383–389.

<sup>4</sup> Urzędy kanclerza i marszałka wywodziły się jeszcze ze średniowiecza, natomiast urząd rentmistrza krajowego z czasów Bogusława X.

<sup>5</sup> Już na dworze Karolingów do dużego znaczenia doszedł kanclerz — osoba duchowna, znająca sztukę pisania. Wysoką pozycję na dworach wczesnośredniowiecznych królów niemieckich, obok kanclerza, zajmowali marszałek i komornik (któremu podlegał skarb). Z czasem urzędy te zmieniły się w dziedziczne lenna i urzędy tytułarne. Np. w okresie późnego średniowiecza na urząd marszałka Rzeszy uzyskali dziedzicznie książęta sascy, zaś komornika Rzeszy — elektorzy brandenburscy. Stopniowy upadek władzy cesarskiej i wykształcenie się księstw terytorialnych, przypieczętowane „złotą bullą”, było impulsem do pojawienia się w otoczeniu książąt terytorialnych urzędów wzorowanych na cesarskich.

<sup>6</sup> Bodniak S. 1929, s. 32–62.

<sup>7</sup> Gaziński R. 2019b, s. 153–158.

Przez „centralność” badanych urzędów rozumiem to, że zasięg ich władzy obejmował cały obszar księstwa. Ich posiadacze towarzyszyli władcy w podróżach inspekcyjnych po kraju, wspierając go merytorycznie podczas podejmowania różnorodnych decyzji. Uczestniczyli (marszałek nadworny i kanclerz) w wytyczaniu polityki zagranicznej Księstwa Szczecińskiego, zarówno na forum Rzeszy, jak i w kontaktach z podmiotami zewnętrznymi.

Literatura przedmiotu dotycząca podjętego tematu, a szerzej historii całego regionu w epoce wczesnonowożytnej nie jest zbyt obfita. Odnosząc się do niemieckiej historiografii przede wszystkim warto zwrócić uwagę na pracę Martina Spahna, który omówił ustrojowo-gospodarcze aspekty funkcjonowania Pomorza w czasach książęcych<sup>9</sup>. Ważną pozycją jest monografia Reinholda Petscha, poświęcona ustrojowi i administracji pomorskiej za Gryfitów i za panujących po nich Hohenzollernach<sup>10</sup>. Na uwagę zasługuje również dorobek Martina Wehrmanna<sup>11</sup>, Fritza Hasenrittera<sup>12</sup> oraz Herberta Kocha<sup>13</sup>. Niestety w najnowszej książce pod redakcją Wernera Buchholta badana problematyka nie została dostrzeżona<sup>14</sup>.

W polskiej historiografii temat urzędników książąt szczecińskich nigdy nie znalazł się w głównym nurcie zainteresowania badaczy dziejów Pomorza. Dopiero w 1950 r. Tadeusz Cieślak syntetycznie omówił organizację państwa Bogusława X, wskazując na przeprowadzone przez księcia reformy, a zwłaszcza na zmiany w dziedzinie finansów i sądownictwa<sup>15</sup>. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX w. ukazał się artykuł Michała Szczanieckiego, który – nakreślając główne kierunki rozwoju państwa pomorskiego – poświęcił niewiele miejsca organom centralnym księstwa<sup>16</sup>. Tematu nie wyczerpał również Bogdan Wachowiak<sup>17</sup>. Opublikowany w 1990 r. syntetyczny artykuł Lucyny Turek-Kwiatkowskiej poświęcony był organizacji dworu książąt szczecińskich<sup>18</sup>. Autorka omówiła pokrótce początki dworu książęcego sięgające średniowiecza, reformy podjęte w czasach Bogusława X oraz organizację dworu szczecińskiego w XVI i na początku XVII w., przedstawiając przy tym zadania marszałka nadwornego, kanclerza i rentmistrza krajowego. Dodatkowo, sporo miejsca poświęciła procesowi wydzielenia się sądu nadwornego i jego kancelarii oraz opisała służbę obsługującą bezpośrednio osoby księcia i księżnej. W ostatnim czasie badania nad dworem księcia szczecińskiego Jana Fryderyka przeprowadziła Monika Ogiewa-Sejnota, biorąc za podstawę ordynki dworskie tego władcy oraz materiały źródłowe z Archiwum Państwowego w Szczecinie. Efektem tych prac, oprócz doktoratu, są trzy artykuły poświęcone różnym aspektom funkcjonowania dworu szczecińskiego za tego panowania<sup>19</sup>. W tej sytuacji jedyną analityczną pracą dotyczącą centralnego organu Księstwa Szczecińskiego pozostaje do dziś artykuł Lucyny Turek-Kwiatkowskiej o Szczecińskim Sądzie Nadwornym, w którym precyzyjnie opisano także szczecińskich urzędników sądowych, w tym kanclerza i przewodniczącego sądu<sup>20</sup>. Na temat organizacji i działalności Szczecińskiego Sądu Nadwornego głos zabrał również Paweł Gut<sup>21</sup>. Warto także wspomnieć o wkładzie Jerzego Podrańskiego w poznanie funkcjonowania administracji książęcej<sup>22</sup>.

<sup>8</sup> Komisje odpowiadały przed sejmikami ziemskimi funkcjonującymi w każdym księstwie, Petsch R. 1907, s. 153–154.

<sup>9</sup> Spahn M. 1896, s. s. 202.

<sup>10</sup> Petsch R. 1907, s. 3–158.

<sup>11</sup> Wehrmann M. 1904, s. 227–258; Wehrmann M. 1906, s. 1–140; Wehrmann M. 1918, s. 1–69.

<sup>12</sup> Hasenritter F. 1937, s. 147–182.

<sup>13</sup> Koch H. 1939, s. 67–81.

<sup>14</sup> Deutsche Geschichte im Osten Europas. 1999, s. 205.

<sup>15</sup> Cieślak T. 1950, s. 427–434.

<sup>16</sup> Szczaniecki M. 1956, s. 93–131.

<sup>17</sup> Wachowiak B. 1976, s. 826–830, 839–842.

<sup>18</sup> Turek-Kwiatkowska L. 1990, s. 165–173.

<sup>19</sup> Ogiewa M. 2012, s. 49–62; Ogiewa-Sejnota M. 2014, s. 137–147; Ogiewa M. 2016, s. 225–245.

<sup>20</sup> Turek-Kwiatkowska L. 1965, s. 107–135.

Podstawą źródłową niniejszej pracy są materiały zgromadzone w Archiwum Państwowym w Szczecinie, w zespole Archiwum Książąt Szczecińskich<sup>23</sup>. Przeanalizowano 30 poszytów wchodzących w skład części pierwszej (Pars I) wspomnianego zespołu<sup>24</sup>. Zawierają one m.in.: ordynki książęce, zarządzenia w sprawie powoływania urzędników i ich wykazy, wynagrodzenia urzędnicze (w tym wysokość deputatów) oraz rozstrzygnięcia przez władcę sporów między urzędnikami.

## II. Nominacje urzędnicze

Gryfici najczęściej wyznaczali na urzędy przedstawicielei miejscowej szlachty<sup>25</sup>. Dotyczyło to zwłaszcza nominacji na marszałków nadwornych, podmarszałków i ochmistrzów dworu. W przypadku kanclerzy, obok szlacheckiego pochodzenia zwracano również uwagę na odebraną przez kandydata edukację. Obowiązkowo wykształcenie prawnicze powinni mieć przewodniczący sądu nadwornego. Także rentmistrzowie krajowi, ze względu na pełnione obowiązki, winni być dobrze przygotowani i wykształceni<sup>26</sup>.

Dominacja szlachty wśród książęcych urzędników odzwierciedlała wzrastającą przewagę tego stanu w Księstwie Szczecińskim i na całym Pomorzu. Dotychczas nikt nie przeprowadził szczegółowych badań nad pochodzeniem społecznym urzędników książęcych, ale znane są pojedyncze przykłady wysokich rangą oficjeli spoza stanu szlacheckiego<sup>27</sup>. Mieszczanie obejmowali zazwyczaj późniejsze stanowiska urzędnicze. Najczęściej bywali sekretarzami lub pisarzami w kancelarii książęcej bądź sądowej. Niektórzy zdołali dojść do pozycji radcy kamearalnego, a nawet radcy książęcego. Pełnili wreszcie funkcje wymagające specjalistycznego wykształcenia. Bywali książęcymi lekarzami, aptekarzami, kaznodziejami, browarnikami oraz kuchmistrzami.

Urzędnicy centralni Księstwa Szczecińskiego obsługiwali panującego i jego rodzinę. Zatem związek księcia z każdym spośród nich miał charakter osobisty. Osobiste relacje między panującym a urzędnikami wynikały także z faktu, że to sam władca wyznaczał ich na stanowisko. Następnie zawierano z nominowanym na urząd kontrakt/umowę, określając jego obowiązki oraz wynagrodzenie. Zazwyczaj nominacje były dożywotnie, a rozwiązanie umowy następowało wraz ze śmiercią jednej ze stron. Oznaczało to, że nowy władca mógł dobrać sobie ludzi wedle własnego uznania i niekoniecznie musiał zatwierdzać urzędników poprzednika. Zazwyczaj jednak raz wskazani urzędnicy pozostawali na stanowisku często przez długi czas. Zdarzały się i kontrakty czasowe, najczęściej trzy-, pięcio- lub siedmio-letnie.

Odnośnie do procedury wyboru urzędników centralnych w Księstwie Szczecińskim, to znane są sytuacje, że sami zainteresowani zwracali się do księcia z propozycją objęcia konkret-

<sup>21</sup> Gut P. 2007, s. 275–288.

<sup>22</sup> Podrański J. 1999, s. I–XXV; Podrański J. 1977, s. 5–31.

<sup>23</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie. 2002, s. 19–33.

<sup>24</sup> APS, AKS, I/3074, I/3076, I/3078, I/3079, I/3080, I/3081, I/3082, I/3083, I/3100, I/3101, I/3102, I/3104, I/3106, I/3107, I/3109, I/3110, I/3111, I/3112, I/3113, I/3114, I/3115, I/3116, I/3117, I/3118, I/3137, I/3138, I/3152, I/3159, I/3160, I/3163.

<sup>25</sup> Por.: Turek-Kwiatkowska L. 1990, s. 166; Ogiewa-Sejnota M. 2014, s. 141.

<sup>26</sup> Por.: Petsch R. 1907, s. 114–115; Spahn M. 1896, s. 81–82.

<sup>27</sup> Można tu podać chociażby przykład kanclerza książąt szczecińskich Bogusława XIII i Filipa II — Martina Chemnitz (Chemnitiusa), żyjącego w latach 1561–1627. Urodzony w Brunzwiku, był synem duchownego i teologa Martina Chemnitiusa Starszego. Studiował prawo na uniwersytetach w Lipsku i Frankfurcie nad Odrą. Następnie jako profesor wykładał prawo na Uniwersytecie w Rostoku. Stąd został ściągnięty na dwór Bogusława XIII i awansowany na stanowisko radcy, a następnie kanclerza, co podtrzymał Filip II, po którego śmierci (w 1618 r.) Chemnitius objął kanclerstwo w księstwie Holsztyn-Gottrop, por. Filipa Hainhofera *dziennik podróży*. 2020, s. 70–72, 83, 146–147.

nego stanowiska, wskazując równocześnie na swoje przygotowanie. W przypadku urzędu marszałka nadwornego, o który od lutego 1579 r. (ostatecznie z powodzeniem) ubiegał się Jacob Wobeser, była to m.in. znajomość książęcych zarządzeń regulujących życie dworu<sup>28</sup>. W staraniach o urzędy pomocna była także protekcja wpływowych krewnych i przyjaciół. Za przykład niech posłużą podjęte niemal w tym samym czasie starania Joachima Woitke o objęcie funkcji przewodniczącego sądu nadwornego. Woitke w liście do księcia zwracał uwagę na swoje kompetencje, podkreślał zwłaszcza uniwersyteckie studia prawnicze oraz znajomość praktyki sądowej<sup>29</sup>. Jan Fryderyk po rozważeniu sprawy był skłonny zatrudnić go w kancelarii książęcej, ale na stanowisku sekretarza<sup>30</sup>. Nie wiadomo, jaki obrót sprawa by przybrała, gdyby nie wsparcie krewniaka — Petera Woitke, pełniącego wówczas funkcję kanclerza księstwa biskupiego. Ostatecznie książę nominował Joachima na stanowisko przewodniczącego sądu nadwornego<sup>31</sup>.

Znacznie łatwiej przychodziły książętom nominacje na kolejne stanowiska urzędnicze ludzi już im znanych i pracujących w administracji. Świadczy o tym przypadek szybkiego awansu Nicolasa Putkammera, sekretarza w kancelarii książęcej (od 1609 r.), którego w 1612 r. Filip II przeniósł na urząd rentmistrza krajowego<sup>32</sup>. Odrębne zagadnienie stanowią nominacje urzędnicze wystawiane w trakcie wojny trzydziestoletniej. W 1635 r. Bogusław XIV podkreślał, że nie jest w stanie zagwarantować swoim urzędnikom dotychczasowych poborów, zwłaszcza w naturaliach, co było jednym ze skutków wojny<sup>33</sup>. Książę informował, że w tym przypadku każdy, kto nie przystanie na niższe uposażenie, może odejść ze służby<sup>34</sup>. Jest to jedyny znany w Księstwie Szczecińskim przypadek, gdy urzędnicy mogli opuścić służbę z winy władcy.

### III. Obowiązki urzędników

Według zachowanych ordynków dworskich pierwszym urzędnikiem księstwa szczecińskiego był marszałek nadworny (Hofmarschalk)<sup>35</sup>. Dokument z 1541 r. jako jego bezpośredniego zastępcę wskazuje podmarszałka (Untermarschalk)<sup>36</sup>. Do grupy wysokich urzędników marszałkowskich należał także ochmistrz dworu (Hofmeister), współpracujący bezpośrednio z marszałkiem i mający, do końca lat siedemdziesiątych XVI w., bardzo zbliżone do marszałkowskich kompetencje<sup>37</sup>. Nie była to zresztą pomorska specyfika. Przenikanie się prerogatyw marszałka nadwornego i ochmistrza można stwierdzić także na dworze cesarskim w Innsbrucku, drezdeńskim oraz brandenburskim. W tym ostatnim przypadku ordynek margrabiowski z 1537 r.

<sup>28</sup> W lutym 1579 r. Jacob Wobeser zwrócił się do księcia Jana Fryderyka, chcąc objąć stanowisko marszałka nadwornego. W swym piśmie zapewniał, że zna obowiązki marszałka oraz określił wysokość oczekiwanych zarobków. Na propozycję Wobesera Jan Fryderyk odpowiedział w marcu 1579 r. wymijająco, obiecując jednocześnie rozważyć jego propozycję do świąt Wielkiej Nocy. Póki co książę nakazywał kandydatowi zapoznać się z zarządzeniami regulującymi życie dworu. Na początku kwietnia 1579 r. kandydat napisał do księcia kolejne pismo, dziękujące mu za łaskawość oraz poinformował go, że zapoznał się ze wskazanymi regulacjami i czeka na ostateczną decyzję władcy. Dopiero w maju Jacoba Wobeser został wezwany na szczeciński zamek, co było równoznaczne z jego nominacją na stanowisko marszałka nadwornego, APS, AKS, I/3113, s. 7–13, 23–24.

<sup>29</sup> APS, AKS, I/3113, s. 71–72.

<sup>30</sup> APS, AKS, I/3113, s. 77–78.

<sup>31</sup> APS, AKS, I/3113, s. 85–91.

<sup>32</sup> APS, AKS, I/3116, s. 157–165, 201.

<sup>33</sup> O przygotowaniach Pomorza do wojny trzydziestoletniej, por.: Gaziński R. 2019b, s. 153–172; Rudel. 1890, s. 18–69.

<sup>34</sup> APS, AKS, I/3152, s. 13–22.

<sup>35</sup> Petsch R. 1907, s. 95; por. też: Spahn M. 1896, s. 82–83; Turek-Kwiatkowska L. 1990, s. 167–168; Ogiewa M. 2016, s. 231–233.

<sup>36</sup> APS, AKS, I/3074, s. 4–5.

<sup>37</sup> Widać tu nachodzenie na siebie kompetencji kontrolnych marszałka i ochmistrza dworu, co jest typowe dla państwa wczesnonowożytnego, gdy obowiązki poszczególnych urzędników nie były jeszcze wyraźnie określone, por.: Szczaniecki M. 1956, s. 111–112; Hasenritter F. 1937, s. 164–166; Koch H. 1939, s. 77–81.

uznawał zarówno marszałka, jak i ochmistrza za najważniejszych urzędników w otoczeniu władcy. Podobna sytuacja istniała w Prusach Książęcych, gdzie po 1525 r. na czoło urzędników książęcych wysunęli się nadmarszałek i ochmistrz nadworny<sup>38</sup>, którzy zajmowali się funkcjonowaniem dworu, ceremoniałem dworskim oraz sprawami bytowymi władcy i jego rodziny.

W Księstwie Szczecińskim, na mocy ordynków z lat 1541 i 1560 głównym obowiązkiem pierwszego urzędnika książęcego, podobnie jak ochmistrza, był ogólny nadzór nad dworem<sup>39</sup>. Pilnowanie porządku i moralności w otoczeniu panującego, a zwłaszcza dbanie o to, aby dworzanie i służba uczestniczyli regularnie w nabożeństwach w kaplicy zamkowej, należały do ważniejszych zadań marszałka i ochmistrza. Nadzorem objęte były wszystkie osoby przebywające na książęcym zamku, w tym goście<sup>40</sup>. Obaj urzędnicy byli zobligowani do codziennej, bezpośredniej kontroli nad zlokalizowanym na szczecińskim zamku zapleczem gospodarczym dworu. Marszałek najczęściej dokonywał porannego obchodu wspomnianych książęcych instytucji (latem o godzinie 06.00, zaś zimą o 07.00) oraz czasami w południe, zaś ochmistrz odwiedzał je wieczorem (latem o 21.00, zaś zimą o 20.00)<sup>41</sup>. Pierwszym z kontrolowanych pomieszczeń była książęca kuchnia. Sprawdzano tu stan zgromadzonych produktów spożywczych, kontrolowano, czy zostały dobrze wykorzystane i czy nic nie uległo zepsuciu. Następnie analizowano rejestry zakupionych i dostarczonych wiktuałów. Ustalano także tryb wydawania posiłków<sup>42</sup> oraz wyznaczano produkty, z których miały być przygotowane<sup>43</sup>. Pilnowano również, by po kuchni nie kręcili się obcy. Podczas każdorazowej wizyty marszałkowi lub ochmistrzowi obowiązkowo towarzyszył kuchmistrz (Kuchmeister), nadzorujący bezpośrednio pracę kucharzy, rzeźnika, kielbaśnika i pomocy kuchennych.

Kolejnym etapem na trasie obchodu była piwnica winna i browar, sprawdzane w towarzystwie ich nadzorców (określanych mianem Kellerknecht oraz Brauermeister). Ustalano, jakie ilości trunków mają być dostarczone w ciągu dnia na książęcy stół. Analogicznie przebiegała wizyta w książęcym magazynie żywności (Kammer), gdzie w asyście (Futtermeister'a) sprawdzano stan zgromadzonych zapasów i kontraktowano kolejne partie żywności. W tej sprawie marszałek lub ochmistrz dworu współpracowali z rentmistrzem krajowym, który był zobowiązany, aby podczas zbierania należnych księciu podatków wybrać i dostarczać z książęcych domen<sup>44</sup> (Amt) należną dworowi partię żywności, głównie zboża, warzyw, owoców, mięsa oraz ryb. Ostatnimi miejscami odwiedzanymi podczas każdorazowego obchodu były piekarnia i stajnia. W tej pierwszej sprawdzano zapasy mąki, a także określano, ile pieczywa ma trafić na książęcy stół. W stajni zaś, wraz ze starszym nad stajnią (Stalmeister), wizytujący zapoznawali się z kondycją książęcych koni oraz zapasami owsa i siana.

Po zakończonym obchodzie marszałek lub ochmistrz dworu byli zobowiązani złożyć krótki meldunek o stanie rzeczy samemu księciu. W wypadku nieobecności lub niedyspozycji

<sup>38</sup> Dzieje Brandenburgii. 2001, s. 204, 251.

<sup>39</sup> APS, AKS, I/3079, s. 73–83; I/3076, s. 80–98; I/3163, s. 2–21.

<sup>40</sup> APS, AKS, I/3163, s. 2–3.

<sup>41</sup> Podczas obchodu wieczornego wygaszano pod okiem ochmistrza dworu ogień w kuchni, piekarni i browarze.

<sup>42</sup> Np. służba dworska jadła obiad o godzinie 16.00, zaś personel kancelarii książęcej i fraucymer o 17.00.

<sup>43</sup> Ustalano wówczas jadłospis, który był zróżnicowany w zależności od rangi osób spożywających posiłek. Trzeba tu dodać, że książę i księżna mieli osobnych kucharzy. Kucharz księżnej prawdopodobnie gotował także dla całego fraucymeru.

<sup>44</sup> Najczęściej, ze względu na odległość i łatwość transportu (wykorzystywano tu podwozy chłopskie), na szczeciński zamek trafiała żywność z domen: szczecińskiej, kołbackiej, pyrzyckiej i wolińskiej (transport drogą wodną). Gdy domena wolińska została przekazana jako wiano wdowie, zaprzestano stąd transportu produktów żywnościowych.

marszałka, mógł go zastąpić podmarszałek. Ten ostatni, według ordynku z 1560 r., na co dzień koncentrował się jednak na sprawach kuchni. Współpracował z kuchmistrem, dbał by podczas gotowania przestrzegano odpowiedniej higieny oraz nie dopuszczano się nadużyć w czasie wydawania posiłków. Nadzorował służbę dworską oraz młodych dworzan pochodzenia szlacheckiego mieszkających w tzw. domu rycerskim (Ritterhaus). Rano otwierał, a wieczorem zamykał zamek (główną bramę zamkową), korzystając w tym przypadku z pomocy burgrabiego (Hauptmann)<sup>45</sup>.

Istotną kwestią, z punktu widzenia bezpieczeństwa, była ochrona przed ogniem, za którą odpowiadali marszałek z ochmistrem, przy czym to ten drugi trzymał bezpośredni nadzór nad zgromadzonym na zamku sprzętem gaśniczym. Do ich wspólnych obowiązków należała również kontrola nad książęcym kredensem ze srebrami (Silberkammer), które na co dzień powierzano specjalnie wyznaczonemu do tego dworzaninowi (Silberknecht) oraz nad garderobą panującego, za którą bezpośrednio odpowiadał nadworny krawiec (Schneidermeister). Dodatkowo marszałek i ochmistrz dworu (obok podmarszałka) nadzorowali mieszkańców domu rycerskiego<sup>46</sup>. Wspólnie czuwali nad administracją terytorialną księstwa, złożoną zarówno z zarządców poszczególnych domen książęcych (Amtmann), jak i z wójtów krajowych (Landvogt). Ponadto nadzorowali rzemieślników wykonujących zlecone przez księcia prace na zamku lub w mieście. Analizowali (wspólnie z rentmistrzem krajowym) wydatki dworu, a także trzymali pieczę nad dystrybucją ubrań pośród dworzan. W tym ostatnim przypadku, by uniknąć nadużyć, prowadzono osobny rejestr odzieży (Kleider Register). Wreszcie marszałek wraz z ochmistrem czuwali nad książęcymi myśliwymi, psiarnią i wozownią władcy. Marszałek nadzorował wreszcie zbrojownię, podlegającą bezpośrednio burgrabiemu. Podobnie jak drabantów trzymających wartę przed bramą zamkową i pilnujących apartamentów książęcych.

Na dworze książąt szczecińskich nie wykształcił się do końca sąd marszałkowski, lecz posiadacz tego urzędu miał prawo za drobne przewinienia, łamanie zwyczajów dworskich i niesubordynację dyscyplinować dworzan i służbę zamkową (głównie karami pieniężnymi)<sup>47</sup>. Podobne uprawnienia sądowe przysługiwały także ochmistrowi dworu. Natomiast wyłącznie marszałek odpowiadał za zbieranie pieniędzy i gromadzenie odpowiedniej ilości wiktuałów (deputaty), którymi dwa razy do roku<sup>48</sup> wynagradzano wszystkich książęcych urzędników i służbę<sup>49</sup>. W tym przypadku koordynował on swoje działania z rentmistrzem.

Do zapisanych w ordynkach obowiązków marszałka należało też uczestnictwo wraz z księciem w coniedzielnym, uroczystym nabożeństwie, odprawianym o godzinie 12.00 w kaplicy zamkowej, a także w codziennych wieczornych modlitwach. Marszałek brał udział również we wszystkich ważniejszych wydarzeniach, które miały miejsce na dworze oraz towarzyszył księciu podczas polowań lub podróży po kraju.

Odnosnie do ochmistra dworu, to oprócz omówionej współpracy z marszałkiem, posiadacz tego urzędu samodzielnie troszczył się o porządek podczas zamkowych posiłków<sup>50</sup>. Dworzanie książąt szczecińskich mieli bowiem zagwarantowane pełne utrzymanie. Na co dzień jadali przy sześciu, potem dziewięciu, wreszcie czternastu stołach (w latach siedemdziesiątych XVI w.), przy których rozsadzano ich wedle hierarchii i pełnionych funkcji, równocześnie dbając, by w ich gronie nie znalazł się nikt nieuprawniony<sup>51</sup>. W zależności od rangi stołu różnicowane były

<sup>45</sup> APS, AKS, I/3163, s. 32–35.

<sup>46</sup> APS, AKS, I/3079, s. 91–94, 115.

<sup>47</sup> Ordynk dworski z 1560 r. (APS, AKS, I/3163, s. 50–54); por. też ordynk dworski z 1579 r. (APS, AKS, I/3078, s. 11).

<sup>48</sup> W dzień przed Wielkanocą i w dniu Św. Michała (29 września).

<sup>49</sup> APS, AKS, I/3163, s. 50–54.

<sup>50</sup> APS, AKS, I/3076, s. 84–85.

trafiające na nie potrawy i trunki. Ochmistrz dworu był również zobowiązany do pilnowania czystości i porządku w całym zamku<sup>52</sup>.

Ograniczenia prerogatyw tego urzędu wprowadził Jan Fryderyk na mocy ordynku z 1579 r.<sup>53</sup> Odtąd to marszałek nadworny, jako jedyny, kontrolował cały dwór i wszystkich pracujących na nim urzędników, dworzan i służbę dworską. To marszałek uzyskał wyłączne prawo do nadzoru nad gospodarczym zapleczem dworu, kontrolą wydatków, pracami remontowo-budowlanymi we wszystkich rezydencjach książęcych. Po roku 1579 jedynym istotnym obowiązkiem ochmistrza dworu stał się nadzór nad fraucymerem, który sprawował wraz z wybranym przez księcia radcą dworu (Hofrat)<sup>54</sup>. Jeszcze pod koniec lat pięćdziesiątych XVI w. w skład dworu książęcej wchodziła przełożona, siedem panien dworskich (Dunkfrauen), dwie obsługujące je pokojówki (Camerdunkfrauen), chłopiec do towarzystwa pochodzący ze stanu szlacheckiego (Knabe), odźwierny (Türknecht) i dwóch chłopców (Jungen) na posyłki (razem 14 osób). Pod koniec lat siedemdziesiątych tegoż stulecia do fraucymeru zaliczano przełożoną, cztery panny dworskie, starszą panią (Altefrau), odźwiernego, palacza i trzech chłopców na posyłki (razem 11 osób)<sup>55</sup>. Natomiast u kresu panowania Gryfitów, w ciężkich latach wojny trzydziestoletniej, fraucymer liczył przełożoną, sześć panien dworskich (Frauen), starszą panią, siedem młodych dwórek (Jungfrauen), dwie pokojowe, odźwiernego i służącego (razem 19 osób)<sup>56</sup>. Do obowiązków ochmistrza dworu należała zatem opieka nad księżną i pannami dworskimi<sup>57</sup>. Miał dbać o moralność dworu żeńskiego i wraz z odźwiernym pilnować, by w pokojach dwórek nie przebywali młodzi mężczyźni. Każda taka wizyta wymagała jego zgody. Dotyczyło to także robotników lub rzemieślników wykonujących w pomieszczeniach fraucymeru prace remontowe (podczas których byli pilnowani). Zważywszy na to, że na co dzień panny dworskie jadały w osobnym pomieszczeniu na terenie fraucymeru, zadaniem ochmistrza było zaopatrzenie ich w niezbędną żywność i napoje. Czuwał nad pannami również wtedy, gdy te udawały się do miasta. Zachował prawo do dyscyplinowania (głównie karami pieniężnymi) osób zakłócających spokój dwórkom.

Oslabienie pozycji ochmistrza dworu i sprowadzenie jego roli do opieki nad fraucymerem miało jeszcze jedną konsekwencję. Wiązało się ze wzrostem znaczenia podmarszałka w dworskiej hierarchii. W nowej sytuacji (po roku 1579) podmarszałek otrzymał konkretny zakres obowiązków<sup>58</sup>. Oficjalnie potwierdzono mu nadzór nad służbą dworską oraz domem rycerskim i jego mieszkańcami, które dotychczas sprawował. Dodatkowo miał pilnować w czasie posiłków porządku przy stołach oraz dbać o dostarczanie żywności do książęcej kuchni. Przejął także inne obowiązki: pilnował m.in. wygaszania ognia w kuchni, piekarni i browarze oraz pełnił funkcję klucznika zamkowego, sprawując pieczę nad kompletem kluczy do najważniejszych pomieszczeń i bramy zamkowej, którą rano wraz z burgrabią otwierał, a wieczorem zamykał. W zakresie jego prerogatyw leżała również kontrola nad podległą mu służbą dworską, którą mógł karać za nieobyczajne zachowanie.

Zakres obowiązków marszałka nadwornego, podmarszałka i ochmistrza dworu, który ukształtował się pod koniec lat siedemdziesiątych nie uległ zasadniczym zmianom do końca

<sup>51</sup> Przy czterestu stołach zasiadało dwa razy dziennie ok. 160 osób, zob.: Hasenritter F. 1937, s. 155–156.

<sup>52</sup> APS, AKS, I/3079, s. 71–73.

<sup>53</sup> APS, AKS, I/3078, s. 27–35, 40–41. Na temat osłabienia pozycji ochmistrza w stosunku do marszałka, zob.: Wachowiak B. 1976, s. 839.

<sup>54</sup> APS, AKS, I/3076, s. 300–301; por.: APS, AKS, I/3163, s. 39–41.

<sup>55</sup> APS, AKS, I/3078, s. 51–53.

<sup>56</sup> APS, AKS, I/3137, s. 1–2. O fraucymerze zob.: Hasenritter F. 1937, s. 156–157.

<sup>57</sup> Niewielkie dwory z pracującymi na nich urzędnikami miały także księżne wdowy rezydujące najczęściej na zamkach w Wolinie (domena wolińska) lub w Szczecinku (domena szczecinecka).

<sup>58</sup> APS, AKS, I/3078, s. 223–230.



panowania Gryfitów. W 1635 r. Bogusław XIV w osobnym zarządzeniu wyznaczył obowiązki marszałkom — nadwornemu oraz domu (Hausmarschalk) jak od początku XVII w. coraz częściej nazywano dawnego podmarszałka oraz ochmistrzowi dworu<sup>59</sup>. Były one analogiczne do określonych w poprzednim rozporządzeniu.

Drugim co do ważności po marszałku nadwornym urzędnikiem księżęcym wymienianym w ordynkach był kanclerz szczeciński (Kanzler), który na co dzień koordynował pracę podległego sobie personelu kancelarii, nadzorował proces powstawania dokumentów, których treść konsultował zawsze z księciem<sup>60</sup>. Był także dysponentem pieczęci księżęcej, którą uwierzytelniał wystawiane dyplomy. Jego zastępcą w kancelarii przynajmniej do połowy XVI w. był protonotariusz odpowiedzialny za zgodne z prawem i terminowe przygotowywanie dokumentów<sup>61</sup>.

W księżęcej kancelarii inaugurowany był obrót pismami, które trafiały na dwór. Kanclerz miał prawo otwierać korespondencję i rozdzielać sprawy urzędników, wyjątkiem były listy adresowane do księcia, te wciąż zapieczętowane trafiały do rąk własnych panującego. Podobna była praktyka z korespondencją skierowaną do członków rodziny księżęcej. To właśnie do szefa kancelarii trafiały wszystkie supliki poddanych kierowane do księcia, następnie przedstawiane władcy i po podjęciu wiążącej decyzji komunikowane zainteresowanym. Dodatkowo, raz dziennie, pieczętarz składał księciu sprawozdanie z pracy podległych sobie urzędników.

Kancelaria księżęca obsługiwała, oprócz księcia, także marszałka i jego pomocników (podmarszałka i ochmistrza dworu), rentmistrza krajowego, burgrabiego zamkowego oraz inne urzędy zamkowe, lecz na wystawiane w ich imieniu dokumenty za każdym razem zgodę musiał wyrazić książę. Wszystkie przygotowywane przez kancelarię dyplomy i listy były ekspediowane<sup>62</sup> przez ochmistrza dworu bądź rentmistrza krajowego. W przypadku dokumentów wystawianych dla osób trzecich, niezwiązanych z dworem, lub dworzan i urzędników występujących w prywatnej sprawie pobierano opłaty.

Zwyczajowo kancelaria pracowała sześć dni w tygodniu (za wyjątkiem niedziel i dni świątecznych), od godziny 6.00 (latem) lub 7.00 (zimą) do 10.00, a po południu od 13.00 do 17.00. Kanclerz był zobowiązany codziennie asystować przy otwieraniu i zamykaniu kancelarii. W latach sześćdziesiątych XVI w. personel kancelarii składał się z protonotariusza, trzech sekretarzy, trzech pisarzy, pisarza sądowego, kopisty, dbającego o czystość woźnego kancelarii i posłańca (razem 11 osób)<sup>63</sup>. Z kancelarią ściśle związane było archiwum księżęce, w którym przechowywano dokumenty dyplomatyczne oraz akta sądowe. Podlegało ono protonotariuszowi lub jednemu z sekretarzy<sup>64</sup>. Kanclerz przedstawiał marszałkowi nadwornemu lub ochmistrzowi dworu wszystkie wydatki poniesione przez kancelarię (na pergamin, papier, wosk, świece, inkaust, pióra).

<sup>59</sup> APS, AKS, I/3078, s. 223–230.

<sup>60</sup> Urząd kanclerski był jednym z najbardziej typowych na europejskich dworach w XVI–XVII w. Pieczętarz należał do grona najważniejszych osób w otoczeniu cesarza, prowadząc kancelarię i wspierając swego władcę w sprawach polityki zagranicznej. W Berlinie, w okresie konsolidacji władztwa Hohenzollernów nad Brandenburgią, kanclerz stał się jednym z głównych urzędników dworskich. Oprócz kontroli kancelarii margrabiowskiej od 1527 r. nadzorował świeżo wykształcony Sąd Nadworny (Hofgericht). W Królewcu kanclerz zajmujący się kancelarią księcia był równocześnie członkiem organu zarządzającego państwem — Izby Wyższej Rady Księstwa (Oberrathsstube).

<sup>61</sup> Ordynek z 1541 r. (APS, AKS, I/3074, s. 7–8); ordynek z 1560 r. (APS, AKS, I/3163, s. 63–66); ordynek z 1579 r. (APS, AKS, I/3078, s. 16–20, 54–59; I/3101, s. 258–261), por.: Spahn M. 1896, s. 83–84; Hasenritter F. 1937, s. 166–171; Koch H. 1939, s. 75–77; Sczaniecki M. 1956, s. 112–113; Turek-Kwiatkowska L. 1990, s. 168; Ogiewa M. 2016, s. 237–239.

<sup>62</sup> Pisma rozsyłano przez zaufanych, konnych posłańców, nierzadko szlacheckiego pochodzenia.

<sup>63</sup> Por.: APS, AKS, I/3101, s. 267; I/3163, s. 66; zob.: Ogiewa-Sejnota M. 2014, s. 139–140, 142–143.

<sup>64</sup> Zob.: ordynki z 1560 r. (APS, AKS, I/3079, s. 50–57; I/3076, s. 54–55, 74–75, 414–430); por.: Gaziński R. 2019a, s. 234–253.

Obok nadzoru nad kancelarią kanclerz pełnił także funkcje sędownicze. Od lat trzydziestych XVI w. z woli książąt przewodniczył bowiem sądowi książęcemu, stanowiącemu pierwszą instancję dla pomorskiej szlachty, a odwoławczą dla pozostałych poddanych<sup>65</sup>. W drugiej połowie XVI w. zauważalna jest pewna zmiana. Protonotariuszowi, dotychczas będącemu zastępcą kanclerza, z wolna zaczęto powierzać zadanie organizacji pracy sądu kanclerskiego<sup>66</sup>. To on uzgadniał terminy posiedzeń sądu, informował o nich zainteresowanych, protokołował przebieg procesu oraz spisywał wyroki. Na polecenie szefa sporządzał sprawozdania z przebiegu spraw, które następnie przedstawiano księciu. Kompletował akta procesowe, umieszczał je w archiwum. Był także odpowiedzialny za utrzymanie porządku w aktach sądowych<sup>67</sup>. W obowiązkach protonotariusza wspierał pisarz sądowy. Natomiast skład orzekający sądu, obok kanclerza, tworzyli trzej sekretarze zatrudnieni w kancelarii. W połowie lat siedemdziesiątych XVI w. w księstwie ostatecznie wykształcił się czwarty urząd centralny, a mianowicie Sąd Nadworny Książęcy (Hofgericht)<sup>68</sup>, na którego czele stał zawodowy prawnik — przewodniczący sądu (Hofgericht Verwalter)<sup>69</sup>. Do jego zadań należało koordynowanie pracy sądu, wydawanie odpisów z akt sądowych, które był zobowiązany pieczętować, dbanie o przestrzeganie procedur i ordynacji sądowej<sup>70</sup>. Pierwszym pomocnikiem przewodniczącego był wymieniany wyżej protonotariusz organizujący w rzeczywistości codzienną pracę sądu. Do pomocy miał pisarza sądowego oraz posłańca. Skład sędziowski obok przewodniczącego sądu tworzyło jeden lub dwóch asesorów. Sąd zbierał się siedem razy do roku (Gerichtstage) i, jak wcześniej sąd kanclerski, stanowił on pierwszą instancję dla pomorskiej szlachty oraz sąd odwoławczy dla ludności wiejskiej i częściowo dla miast<sup>71</sup>. Spod kompetencji sądu wyłączono komturę joannicką w Słońsku oraz członków kapituły kamieńskiej<sup>72</sup>. Przy sądzie działała osobna kancelaria prowadzona przez protonotariusza oraz osobne, podległe mu archiwum, w którym gromadzono wyłącznie akta sądowe. W sąsiednich krajach (Brandenburgii i Księstwie Pruskim) funkcjonowały podobne instytucje<sup>73</sup>. Nadzór ogólny nad pracą Sądu Nadwornego Księstwa Szczecińskiego sprawował nadal kanclerz szczeciński.

Trzecim, pod względem miejsca w hierarchii, urzędem centralnym Księstwa Szczecińskiego był rentmistrz krajowy szczeciński (Landrentmeister). Urzędy tego typu pojawiły się na

<sup>65</sup> Początki reformy sądownictwa i stworzenie sądu nadwornego w Szczecinie sięgają 1494 r., gdy Bogusław X powołał sąd centralny dla całego państwa (Spahn M. 1896, s. 16–18; Turek-Kwiatkowska L. 1990, 168–169), jednak dopiero po podziale Pomorza na księstwo szczecińskie i wologoskie oraz w efekcie wprowadzenia protestantyzmu książęta Barnim IX i Filip I podjęli trud poprawienia sądownictwa (Turek-Kwiatkowska L. 1965, s. 107–108; por. też: Koch H. 1939, s. 60–64; Gut P. 2007, s. 275–277).

<sup>66</sup> Było to efektem zmian wynikających z ordynacji Barnima IX (z 1541 r.) oraz dyskusji nad niewprowadzoną w życie ordynacją Filipa I (z 1551 r.). Ostatecznie Filip I w 1556 r. przygotował nową ordynację, odnoszącą się wyłącznie do sądu nadwornego, która po dyskusji została ujednoliconą dla obu księstw i którą Barnim IX włączył do swojej ordynacji z 1560 r. (Hasenritter F. 1937, s. 149–150; Turek-Kwiatkowska L. 1965, s. 108–109).

<sup>67</sup> APS, AKS, I/3076, s. 76–79.

<sup>68</sup> Ostatecznie zdecydował o tym sejmik w Wolinie w roku 1575, Ogievia-Sejnota M. 2014, s. 140.

<sup>69</sup> Petsch R. 1907, s. 101–105; Gut P. 2007, s. 277–281. Hofgericht Verwalter stał się w czasach Bogusława XIV dyrektorem sądu (Hofgerichtsdirector), zob. też: Spahn M. 1896, s. 75.

<sup>70</sup> Spahn M. 1896, s. 84–87; Hasenritter F. 1937, s. 171–176; Turek-Kwiatkowska L. 1965, s. 110–111.

<sup>71</sup> Szerzej na temat kompetencji szczecińskiego sądu nadwornego: Turek-Kwiatkowska L. 1965, s. 120–126; por. też: Petsch R. 1907, s. 108–113.

<sup>72</sup> APS, AKS, I/3078, s. 22–27; por.: Wachowiak B. 1976, s. 840–841.

<sup>73</sup> W Brandenburgii Sądowi Nadwornemu, działającemu od 1527 r., nadano w ordynacji dworskiej z 1577 r. nową strukturę organizacyjną, dzieląc Marchię Brandenburską na 5 okręgów sądowych (I — Stara Marchia, II — Prignitz i Ruppın, III — Marchia Wkrzańska, IV — Havelland, V — Barnim), co miało usprawnić pracę sądu nadzorowanego nadal przez kanclerza (Rymar E. 2015, s. 857–858). W 1578 r. wykształcił się w Królewcu Sąd Nadworny dla Księstwa Pruskiego, a na jego czele stanął zawodowy prawnik, co z kolei ograniczyło kompetencje sądowe pruskiego kanclerza (Dzieje Brandenburgii. 2001, s. 211, 252).

dworach monarszych w Europie wraz z rozwojem stosunków towarowo-pieniężnych. W Brandenburgii urząd rentmistrza wzmiankowany był od ok. połowy XVI w., spychając w cień dawnego komornika (Kämmerer)<sup>74</sup>. W Księstwie Pruskim zaczął funkcjonować zaraz po roku 1525, lecz stracił na znaczeniu w latach czterdziestych XVI w. wraz z wykształceniem się Izby Wyższej Rady Księstwa, w skład której nie został włączony. Natomiast w Saksonii rentmistrz przez całą epokę nowożytną należał do grona najwyższych, zaufanych urzędników elektora.

Podobnie jak w sąsiednich krajach podstawowym obowiązkiem szczecińskiego rentmistrza krajowego był pobór należnych władcy podatków i danin, zarówno w pieniądzu, jak i w naturze<sup>75</sup>. W tym celu rentmistrz współpracował z zarządcami domen, a zwłaszcza ich rentmistrzami<sup>76</sup>. Daniny w naturze ze zlokalizowanych w pobliżu Szczecina domen (szczecińskiej, pyrzyckiej, kołbackiej i wolińskiej) były kierowane na książęcy zamek. Rentmistrz krajowy osobiście organizował transport żywności. W sprawach zaopatrzenia książęcego dworu, o czym już wspomniano, współpracował z marszałkiem nadwornym, ochmistrem dworu oraz bezpośrednio z kuchmistrem (zaopatrzenie kuchni), mistrzem piekarskim (zaopatrzenie piekarni w mąkę) oraz mistrzem browarskim (zaopatrzenie browaru w sód i chmiel). Produkty, których nie wytwarzano w książęcych domenach, m.in. sól, wino, zamorskie przyprawy, egzotyczne owoce były przez urzędnika nabywane w Szczecinie lub w innych miastach portowych. Szczególną uwagę poświęcano winu, którego zakup konsultowano z nadzorczą piwnicy książęcej. Obowiązkiem rentmistrza krajowego było także zapewnienie szczecińskiemu zamkowi opału na zimę. Kontrolował także na bieżąco, wraz z marszałkiem nadwornym, wszystkie dochody i wydatki dworu<sup>77</sup>. Poza tym, raz do roku rentmistrz krajowy objeżdżał wszystkie domeny książęce w Księstwie Szczecińskim<sup>78</sup>. Podczas rewizji porównywał księgi przychodów i rozchodów przedstawiane mu przez rentmistrzów domen i analizował rachunki, co pozwalało ocenić, czy dany zarządca sprawdzał się na stanowisku. Kontrolował także stan budynków, zapasy ziarna siewnego i pogłowie zwierząt hodowlanych w wizytowanych domenach<sup>79</sup>. Obok dóbr książęcych, odpowiadał za nadzór nad książęcymi komorami celnymi oraz karczmami (regale karczemne), pobierając z nich cła i opłaty dzierżawne<sup>80</sup>. Natomiast pomorskie miasta dostarczały księciu szos z pominięciem rentmistrza, chociaż to on wprowadzał te dochody do ksiąg. Wszystkie informacje o przychodach i rozchodach dworu rentmistrz krajowy miał obowiązek skrupulatnie i czytelnie notowywać oraz zbierać dokumentację w postaci rachunków.

Księgi skarbowe każdego roku były zamykane w dniu św. Michała (29 września)<sup>81</sup>. Prowadzono kilkanaście serii ksiąg rachunkowych. Do najważniejszych spośród rejestrujących *ekspensę* należały roczne rejestry wydatków: dworu, solne, kuchenne, na dworskie ubrania, na poszczególne zamki i dwory oraz podróże dworu. Z kolei przychody były zapisywane w księgach rachunkowych poszczególnych dóbr książęcych, rejestrach dochodów z komór celnych,

<sup>74</sup> Dzieje Brandenburgii. 2001, s. 210, 252–253.

<sup>75</sup> Spahn M. 1896, s. 87–90; Hasenritter F. 1937, s. 176–180; Koch H. 1939, s. 72–74; por.: też Ogiewa M. 2016, 235–237.

<sup>76</sup> APS, AKS, I/3079, s. 183–187, 210–215; APS, AKS, I/3076, s. 223–226; APS, AKS, I/3078, s. 80–104; APS, AKS, I/3163, s. 54–60; por. też: Szczaniecki M. 1956, s. 113–114; Wachowiak B. 1976, s. 841–842.

<sup>77</sup> Oprócz skarbu prywatnego księcia, którym zarządzał rentmistrz krajowy, na Pomorzu w XVI w. zaczął wykształcać się również skarb państwowy, co w dużej mierze wynikało z niewydolności finansowej pomorskich władców. Skarby krajowe były kontrolowane przez pomorskie stany, co zdecydowanie osłabiło pozycję Gryfitów w państwie, Koch H. 1939, s. 67–72.

<sup>78</sup> Spahn M. 1896, s. 58, 61.

<sup>79</sup> APS, AKS, I/3076, s. 290–294.

<sup>80</sup> APS, AKS, I/3078, s. 241–246.

<sup>81</sup> Zawierały one zatem wpisy od 29 września jednego roku do 28 września następnego roku.

z karczem, wreszcie dochodów rybackich. Ponadto rentmistrz krajowy prowadził osobne księgi inwentarzowe poszczególnych dóbr<sup>82</sup>.

Wszyscy wyżej wymienieni urzędnicy centralni Księstwa Szczecińskiego: marszałek nadworny, podmarszałek, ochmistrz dworu, kanclerz, przewodniczący Sądu Nadwornego oraz rentmistrz krajowy byli równocześnie członkami Książęcej Rady Nadwornej. Oprócz nich w skład rady wchodził wybierani przez księcia radcy nadworni<sup>83</sup>. Było to ciało doradcze władcy<sup>84</sup>. Obradom zwyczajowo przewodniczył książę, lecz podczas posiedzenia mógł zrzec się tej funkcji (np. w związku z niedyspozycją), a wówczas zastępował go kanclerz.

Rady monarsze oraz rady nadworne, o kompetencjach zbliżonych do szczecińskiej Książęcej Rady Nadwornej, funkcjonowały we wszystkich ówczesnych państwach. W Prusach Książęcych organ ten nazywał się Izbą Wyższą Rady Księstwa i miał rzeczywisty wpływ na losy państwa. W Dreźnie i Berlinie rady funkcjonujące przy władcy miały charakter doradczy i nazywano je Radami Nadwornymi. W 1604 r. w Brandenburgii podczas stopniowego wzmocnienia władzy margrabiego Rada Nadworna została przekształcona w tzw. Tajną Radę, która później stała się głównym organem centralnym państwa, wspierającym władcę w dążeniach absolutystycznych<sup>85</sup>.

#### IV. Uposażenia urzędnicze

W omawianym okresie na wynagrodzenia urzędnicze na Pomorzu składały się trzy elementy: uposażenie pieniężne (przeliczone na talary lub floreny, choć nie zawsze wypłacane w monecie grubej), deputat w naturaliach (drewno opałowe oraz produkty spożywcze, m.in. mięso, piwo, sól, masło, sery) oraz specjalne udogodnienia dla niektórych spośród oficjeli. Należały do nich: nieodpłatne zakwaterowanie na zamku lub w mieście, wyżywienie przy książęcym stole, prawo do utrzymywania na koszt księcia konia i służby oraz prawo do ubrania letniego i zimowego. Można było z nich w całości lub częściowo zrezygnować w zamian za ekwiwalent pieniężny. Zwyczajowo przewidywane umowami z księciem wynagrodzenia urzędnicze były wypłacane dwa razy do roku — przed Wielkanocą oraz w dzień św. Michała (29 września)<sup>86</sup>.

Pierwszy urzędnik księstwa — marszałek nadworny, np. Jacob von Wobeser w 1579 r., otrzymywał rocznie od księcia Jana Fryderyka 150 florenów<sup>87</sup>, deputat w prowiancie i drewnie opałowym, darmowe wyżywienie przy książęcym stole, mieszkanie na zamku, odzież letnią i zimową oraz utrzymanie w stajni książęcej 6 koni<sup>88</sup>. Z kolei w 1630 r. marszałek nadworny Christoph von Heim uzyskał od Bogusława XIV 226 florenów i 32 szylingi<sup>89</sup> oraz deputat wynoszący: 3 winsple<sup>90</sup> żyta, 3 winsple jęczmienia, 11 łasztów<sup>91</sup> owsa, 3 szefle<sup>92</sup> grochu (to z domeny książęcej), 1 wołu, 10 owiec, 8 jagniąt, 6 świń, 20 gęsi, 30 kur, beczkę masła, pół beczki sera, beczkę soli lüneburskiej (z kuchni książęcej) oraz dodatkowo 16 fadów<sup>93</sup> drewna

<sup>82</sup> APS, AKS, I/3111, s. 135–151.

<sup>83</sup> Liczba radców nadwornych wzrastała z 6 (w 1541 r.), poprzez 9 (w 1560 r.) do 13 (w 1579 r.), zob.: Wachowiak B. 1976, s. 839.

<sup>84</sup> Na ten temat zob.: Hasenritter F. 1937, s. 160–164; por.: Petsch R. 1907, s. 97–98.

<sup>85</sup> Por.: Szymczak B. 2006, s. 16, 47, 58, 73.

<sup>86</sup> Odnośnie do wysokości urzędniczych uposażeń, por.: Petsch R. 1907, s. 115–118.

<sup>87</sup> Floren na Pomorzu to gruba moneta srebrna warta ok. ½ talara Rzeszy.

<sup>88</sup> APS, AKS, I/3113, s. 17–21.

<sup>89</sup> Szyling — szeląg, drobna moneta srebrna, na Pomorzu równa 12 denarom.

<sup>90</sup> Winspel — miara pojemności ciał sypkich, na Pomorzu równa ok. 1313 litrom.

<sup>91</sup> Łaszt — miara pojemności ciał sypkich, na Pomorzu równa ok. 3940 litrom.

<sup>92</sup> Szefel — miara pojemności ciał sypkich, na Pomorzu równa ok. 55 litrom.

<sup>93</sup> Fad — miara objętości, która w przypadku drewna opałowego odpowiadała 1 furze, czyli ok. 2 m<sup>3</sup>.

opałowego<sup>94</sup>. Ponadto von Heim otrzymał od władcy w dzierżawę wieś, co miało jeszcze zwiększyć jego wynagrodzenie<sup>95</sup>.

Po ograniczeniu kompetencji ochmistrza ordynkiem Jana Fryderyka, jego dochody — wcześniej zbliżone do marszałkowskich — uległy obniżeniu<sup>96</sup>. Na przykład w 1582 r. ochmistrz dworu, Bartold Borstall, pobierał w gotówce 50 florenów, korzystał z prawa do letniego i zimowego ubrania, trzymania w książęcej stajni 4 koni, oraz pobierał 20 florenów jako ekwiwalent za niekorzystanie z książęcego stołu. Co więcej, otrzymywał deputat w wysokości 2 winspli żyta, 2 winspli jęczmienia, beczkę masła, beczkę sera i 8 fadów drewna opałowego<sup>97</sup>. W 1621 r. uposażenie jednego z jego następców na urzędzie — Joachima Below wynosiło 50 florenów oraz dodatkowo przekazywano mu 73 floreny ekwiwalentu za letnie i zimowe ubrania. Miał prawo zasiadać przy książęcym stole, mieszkać na zamku oraz trzymać w stajni książęcej 3 konie. Wynagrodzenie to uzupełniał deputat składający się z: 1 winspla żyta, 1 winspla jęczmienia, 1 wołu, 2 świń, 4 owiec, ½ beczki masła i 6 fadów drewna opałowego.

Uposażenie kanclerza zwyczajowo było wysokie. W 1588 r. sprawujący ten urząd Otto von Ramin otrzymał od księcia 200 florenów w gotówce, ponadto miał prawo do mieszkania na zamku, stałego miejsca przy książęcym stole oraz letniego i zimowego ubrania. Natomiast jego deputat składał się z 2 winspli żyta, 2 winspli jęczmienia, 1 woła, 6 owiec, 3 świń, beczki masła i beczki sera<sup>98</sup>. W 1621 r. kanclerz Matthias von Carnitz pobierał ze skarbu 400 florenów, miał prawo trzymać w stajni książęcej 4 konie, zasiadał przy książęcym stole, otrzymywał odzież letnią i zimową. Ponadto książę wyraził zgodę na utrzymanie 4 służących kanclerza. Deputat von Carnitza obejmował: 3 winsple żyta, 3 winsple jęczmienia, 2 szefle grochu, 1 woła, 10 owiec, 10 jagniąt, 6 świń, 30 gęsi, 30 kur, beczkę masła, ½ beczki sera, beczkę soli lüneburskiej, beczkę węgorki i ½ beczki śledzi oraz 16 fadów drewna opałowego. Kontrakt von Carnitza obejmował również zabezpieczenie dla jego żony, która — jeśli by żyła dłużej od męża — miała zachować prawo do wynagrodzenia nieboszczyka jeszcze przez okres dwóch lat<sup>99</sup>. W 1630 r. kanclerz Wilhelm Kleist otrzymał od Bogusława XIV 400 florenów oraz 100 florenów ekwiwalentu za ubranie<sup>100</sup>. Miał prawo do zamieszkania na zamku i dostęp do stołu książęcego. Jego deputat składał się z: 3 winspli żyta, 3 winspli jęczmienia, 6 łasztów owsa, 3 szefli gryki, 2 szefli grochu, 1 wołu, 10 owiec, 10 jagniąt, 6 świń, 30 gęsi, 30 kur, beczki masła, beczki soli lüneburskiej, ½ beczki sera, ½ beczki węgorki, ½ beczki śledzi oraz 16 fadów drewna opałowego.

Przewodniczący sądu nadwornego Księstwa Szczecińskiego, począwszy od lat dwudziestych XVII w. zwany dyrektorem sądu nadwornego (Direktor des Hoffgericht), również należał do grona oficjeli wysoko uposażonych. Pełniący ten urząd w 1589 r. Joachim Woitke pobierał roczną pensję w wysokości 200 florenów. Miał prawo do zasiadania przy książęcym stole, mieszkania na zamku oraz letniej i zimowej, przydziałowej odzieży. Jego deputat składał się z: 2 winspli żyta, 2 winspli jęczmienia, 1 wołu, 6 owiec, 3 świń, beczki masła i beczki sera<sup>101</sup>. Ponadto Woitke uzyskał od księcia Jana Fryderyka w dzierżawę wieś Jazel<sup>102</sup>. W 1618 r. Wilhelm Kleist, przyszły kanclerz, a ówczesnie przewodniczący sądu nadwornego, otrzymał wynagro-

<sup>94</sup> APS, AKS, I/3160, s. 4, s. 56.

<sup>95</sup> APS, AKS, I/3138, s. 1–2.

<sup>96</sup> W analizowanych dokumentach nie natrafiłem na informację o wynagrodzeniu ochmistrza z okresu przed ograniczeniem jego kompetencji. Wydaje się jednak, że było ono bardzo zbliżone do uposażenia marszałka nadwornego.

<sup>97</sup> APS, AKS, I/3113, s. 129.

<sup>98</sup> APS, AKS, I/3109, s. 67, 90, 118; APS, AKS, I/3110, s. 17.

<sup>99</sup> APS, AKS, I/3117, s. 73–78, 287–288.

<sup>100</sup> APS, AKS, I/3160, s. 1–2, 18, 43.

<sup>101</sup> APS, AKS, I/3110, s. 18.

<sup>102</sup> APS, AKS, I/3113, s. 79–82.

dzenie w wysokości 200 florenów, poza tym miał możliwość utrzymania na koszt księcia dwóch swoich służących, prawo do wolnego mieszkania na terenie zamku, ubioru zimowego i letniego oraz posiłków przy książęcym stole<sup>103</sup>. Przywileje te uzupełniały: 2 winsple żyta, 2 winsple jęczmienia, 2 szefle grochu, 1 wół, 8 owiec, 4 świnie, 20 gęsi, 30 kur, beczka masła, beczka soli lüneburskiej, ½ beczki sera, ½ beczki węgorki oraz 12 fadów drewna opałowego<sup>104</sup>.

Najmniej informacji o zarobkach zachowało się w przypadku rentmistrzów krajowych. Na dodatek są one dość rozproszone. Z tego, co zdołano ustalić, to wynagrodzenie rentmistrza w swej strukturze nie odbiegało od uposażenia pozostałych urzędników centralnych. Jego pensja rzadko przekraczała 100 florenów, w zamian za to miał rozbudowany deputat i standardowe prerogatywy: stołu, mieszkania i odzieży. W marcu 1621 r. na szczecińskiego rentmistrza krajowego został nominowany Heinrich Schweichelts, który otrzymał 100 florenów, ekwiwalent w wysokości 75 florenów za rezygnację z ubrań oraz deputat w postaci: 1 winspla i 12 szefli żyta, 1 winspla jęczmienia, 6 beczek piwa, 1 wołu, 4 owiec, 3 świń, 12 gęsi, 15 kur, ½ beczki masła, ½ beczki sera, ½ beczki ryb i 12 fadów drewna opałowego<sup>105</sup>.

Przytoczone przykłady dowodzą, że wynagrodzenie urzędników książąt szczecińskich było zróżnicowane, nawet w obrębie tych samych stanowisk. Nie funkcjonowały bowiem określone zwyczajem stawki, zaś o tym, jakie kto pobierał uposażenie, przesądzała indywidualna umowa zawarta z panującym. Dotyczyło to w równym stopniu wszystkich składowych wynagrodzenia. Pewną prawidłowością jest jedynie wzrost świadczeń w pieniądzu, którego wartość, wobec zmniejszania zawartości srebra w monetach, stopniowo malała. Drugą cechą charakterystyczną było coraz częstsze wypłacanie ekwiwalentów pieniężnych za tradycyjne udogodnienia. Co do deputatów, to początkowo następowało ich stopniowe zwiększanie się, a następnie szybkie kurczenie, wobec doskwierających braków żywności na Pomorzu podczas wojny trzydziestoletniej.

### V. Podsumowanie

W zdecydowanej większości urzędnikami centralnymi (dworskimi) książąt szczecińskich zostawali wykształceni przedstawiciele miejscowej szlachty, choć znane są także kariery osób pochodzenia nieszlacheckiego, piastujących stanowiska kanclerza i przewodniczącego sądu nadwornego. Zazwyczaj byli to dobrze wykształceni cudzoziemcy, jak np. Martin Chemnitius, kanclerz Bogusława XIII i Filipa II.

Relacje pomiędzy marszałkami, ochmistrzami, kanclerzami i rentmistrzami krajowymi a poszczególnymi władcami miały charakter osobisty, co wynikało w dużej mierze z codziennych kontaktów. Urzędników centralnych, nominowanych najczęściej na czas nieokreślony (dożywnotnio), książę dobierał wedle własnego uznania, spisując następnie z każdym z nich odrębną umowę, określającą zakres obowiązków oraz wysokość wynagrodzenia<sup>106</sup>. W każdym przypadku, obejmując urząd nominat składał panującemu przysięgę wierności.

Prerogatywy poszczególnych urzędów nie zawsze były precyzyjnie określone. Najwyraźniej dotyczyło to obowiązków marszałka nadwornego i ochmistrza dworu, które przenikały się, co nie było tylko ówczesną pomorską specyfiką. Decydował o tym charakter wczesnonowoczesnego państwa, którego biurokracja nie była jeszcze w pełni rozwinięta. Niejednoznaczny zakres obowiązków poszczególnych oficjeli dawał także monarsze możliwości ingerencji w ich pracę. W przypadku szczecińskiego marszałka nadwornego i ochmistrza dworu dopiero ordynek Jana Fryderyka z 1579 r. precyzyjnie rozgraniczył zadania obu urzęd-

<sup>103</sup> APS, AKS, I/3117, s. 283–284.

<sup>104</sup> APS, AKS, I/3160, s. 44.

<sup>105</sup> APS, AKS, I/3117, s. 311–312.

<sup>106</sup> Jeżeli kontrakt był czasowy, to w zawieranej umowie jednoznacznie określano okres jego trwania.

ników: marszałek dworu, mając do pomocy podmarszałka, miał odtąd nadzorować dwór i dworskie instytucje, zaś ochmistrz dworu pilnował fraucymeru. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku kanclerza, który nadzorując pracę kancelarii, w tym wydawanie dokumentów, nie kontrolował ich ekspedycji, za co odpowiadał ochmistrz dworu bądź częściej rentmistrz krajowy. Ponadto kanclerz, mimo wyodrębnienia się w połowie lat siedemdziesiątych XVI w. Szczecińskiego Sądu Nadwornego z przewodniczącym sądu na czele, nadal kontrolował pracę głównego sądu księstwa. Dopiero w latach dwudziestych XVII w. Bogusław XIV ostatecznie rozdzielił obie instytucje, stawiając na czele sądu nadwornego niezależnego już od kanclerza szczecińskiego dyrektora sądu.

Przytoczone w artykule przykłady braku rozgraniczenia obowiązków książęcych urzędników centralnych były charakterystyczne, jak już wspomniano, dla państwa w tym okresie. Podobne przykłady zazębiania się kompetencji głównych urzędników centralnych są znane również z Brandenburgii, Saksonii, Prus Książęcych i Meklemburgii. W pewnej mierze stanowiły one relikwety miejscowych zwyczajów i tradycji sięgających średniowiecza.

Wszystkie ordynki jednoznacznie wskazują, że marszałek nadworny był najważniejszym książęcym urzędnikiem, kontrolującym w wielu zakresach pracę rentmistrza krajowego i kanclerza. Jednak radzie nadwornej, na czas nieobecności lub niedyspozycji księcia, zawsze przewodniczył kanclerz. Rentmistrz krajowy był w zasadzie strażnikiem szkatuły prywatnej księcia (dochody z domen, regale celne, dochody z karczm, rybołówstwa i miast). Stopniowe rozdzielanie finansów książęcych od państwowych wynikało z faktu, że dochody Gryfitów przestały pod koniec lat siedemdziesiątych XVI w. wystarczać na utrzymanie dworu, licznych siedzib książęcych oraz na zaspokajanie potrzeb członków dynastii. Pogłębiająca się niewydolność finansowa Gryfitów zmusiła stany księstw pomorskich (wołogoskiego, szczecińskiego i biskupiego) do zakładania niezależnych od władców skarbów krajowych, będących w istocie załącznikiem skarbu państwowego. Skarby te były nadzorowane przez stany, które na sejmikach krajowych wybierały osobne i niezależne rady złożone z przedstawicieli szlachty i mieszczaństwa. Rentmistrzowie krajowi nie mieli żadnego wpływu na wydatkowanie środków ze wspomnianych skarbów krajowych.

Dochody wewnątrz poszczególnych grup urzędników książęcych (np. marszałków nadwornych i kanclerzy) nie były jednakowe. Wynikało to stąd, że na dworze szczecińskim nie wypracowano jednolitych zasad wynagradzania. Uposażenie danego urzędnika złożone z pieniędzy (jurgielt), deputatu i ściśle określonego zestawu przywilejów było efektem dwustronnej umowy między panującym a urzędnikiem. Wymienieni w artykule urzędnicy centralni/dworscy książąt szczecińskich pełnili swe obowiązki przebywając na dworze szczecińskim, w otoczeniu księcia lub towarzysząc władcy podczas jego podróży po kraju. W zasadzie obsługiwali oni samego władcę, jego rodzinę oraz dwór książęcy, dlatego można ich nazwać urzędnikami książęcymi lub dworskimi, lecz trudno uznać za urzędników państwowych.

Adres Autora:

prof. dr hab. Radosław Gaziński

Instytut Historyczny

Uniwersytet Szczeciński

ul. Krakowska 71-79

71-017 Szczecin

radoslaw.gazinski@usz.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-6734-9309>

## BIBLIOGRAFIA

## Źródła archiwalne

APS [Archiwum Państwowe w Szczecinie], AKS [Archiwum Książąt Szczecińskich]: I/3074, I/3076, I/3078, I/3079, I/3080, I/3081, I/3082, I/3083, I/3100, I/3101, I/3102, I/3104, I/3106, I/3107, I/3109, I/3110, I/3111, I/3112, I/3113, I/3114, I/3115, I/3116, I/3117, I/3118, I/3137, I/3138, I/3152, I/3159, I/3160, I/3163.

## Źródła i opracowania publikowane

- Archiwum Państwowe w Szczecinie. 2002. *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa–Szczecin.
- Atlas von Mecklenburg und Pommern. 1999. *Historischer und geographischer Atlas von Mecklenburg und Pommern*, red. W. Buchholtz i in., Schwerin.
- Bär Max. 1896. *Die Politik Pommerns während des dreißigjährigen Krieges*, Leipzig.
- Bodniak Stanisław. 1929. *Kongres szczeciński na tle bałtyckiej polityki polskiej*, Kraków.
- Cieślak Tadeusz. 1950. *Bogusław X twórcą nowoczesnego państwa*, „Przegląd Zachodni”, t. VI, z. 5–6, s. 427–434.
- Deutsche Geschichte im Osten Europas. 1999. *Deutsche Geschichte im Osten Europas. Pommern*, red. W. Buchholtz, Berlin.
- Dzieje Brandenburgii. 2001. *Dzieje Brandenburgii — Prus na progu czasów nowożytnych (1500–1701)*, red. B. Wachowiak, współpr. A. Kamieński, Poznań.
- Filipa Hainhofera dziennik podróży. 2020. *Filipa Hainhofera dziennik podróży zawierający obrazki z Frankonii, Saksonii, Marchii Brandenburskiej i Pomorza w roku 1617*, oprac. K. Gołda, oprac. wyd. drugiego R. Skrycki, Szczecin.
- Gaziński Radosław. 2019a. *Archiwa książąt Gryfitów od początków XVI do połowy XVII wieku*, „Archeion”, t. CXX, s. 234–253.
- Gaziński Radosław. 2019b. „Preparations” of West Pomerania for the Thirty Years’ War, „Przegląd Zachodniopomorski”, t. XXXIV, z. 4, s. 153–172.
- Gut Paweł. 2007. *Die Hofgerichte in Stettin*, [w:] *Die Pommerschen Hofgerichte*, red. N. von Jörn, Hamburg, s. 275–288.
- Hasenritter Fritz. 1937. *Die pommersche Hofordnungen als Quellen für die Hof- und Landesverwaltung*, „Baltische Studien”, Neue Folge, Bd. 39, s. 147–182.
- Koch Herbert. 1939. *Beiträge zur innerpolitischen Entwicklung des Herzogtums Pommern im Zeitalter der Reformation*, Greifswald.
- Lesiński Henryk. 1972. *Pomorze Zachodnie w latach wojny trzydziestoletniej*, [w:] *Z dziejów wojennych Pomorza Zachodniego*, red. B. Miśkiewicz, Poznań, s. 172–183.
- Ogiewa Monika. 2012. *Obowiązki i wynagrodzenia urzędników książęcych w świetle ordynku dworskiego z 1575 roku*, [w:] *Szczecin — codzienność miasta i jego mieszkańców*, red. K. Rembacka, Szczecin, s. 49–62.
- Ogiewa Monika. 2016. *Obowiązki urzędników dworskich księcia szczecińskiego Jana Fryderyka*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. LXXVI, s. 225–245.
- Ogiewa-Sejnota Monika. 2014. *Kancelaria na dworze księcia szczecińskiego Jana Fryderyka, personel i funkcjonowanie. Zarys problematyki*, „Studia Maritima”, t. XXVII, z. 2, s. 137–147.
- Petsch Reinhold. 1907. *Verfassung und Verwaltung Hinterpommerns im siebzehnten Jahrhundert*, Leipzig.
- Podrański Jerzy. 1977. *Wstęp do inwentarza archiwalnego. Archiwum Książąt Szczecińskich*, Szczecin.



- Podrański Jerzy. 1991. *Archiwum Książąt Szczecińskich, cz. 1*, Szczecin.
- Rudel. 1890. *Die Lage Pommerns vom Beginn des dreißigjährigen Krieges bis zum Eintreffen Gustaf Adolfs (1620–1630)*, „Baltische Studien”, Alte Folge, Bd. 40, s. 18–69.
- Rymar Edward. 2004. *Wielka podróż wielkiego księcia: wyprawa Bogusława X na niemiecki dwór królewski, do Ziemi Świętej i Rzymu (1496–1498)*, Szczecin.
- Rymar Edward. 2005. *Rodowód książąt pomorskich*, Szczecin.
- Rymar Edward. 2015. *Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii w średniowieczu (do roku 1535)*, Gorzów Wielkopolski.
- Szczaniecki Michał. 1956. *Główne linie rozwoju feudalnego państwa zachodniopomorskiego, cz. II (1478–1848)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. VIII, z. 1, s. 93–131.
- Spahn Martin. 1896. *Verfassungs- und Wirtschaftsgeschichte des Herzogtums Pommern von 1478 bis 1625*, Leipzig.
- Szymczak Barbara. 2006. *Fryderyk Wilhelm*, Wrocław.
- Turek-Kwiatkowska Lucyna. 1965. *Szczeciński sąd nadworny w XVI i XVII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XVII, z. 1, s. 107–135.
- Turek-Kwiatkowska Lucyna. 1990. *Organizacja dworu książęcego w Szczecinie*, [w:] *Mecenat artystyczny książąt Pomorza Zachodniego*, red. W. Filipowiak, B. Januszkiewicz, Szczecin, s. 165–173.
- Wachowiak Bogdan. 1976. *Pomorze Zachodnie w początkach czasów nowożytnych (1464–1648). Odrodzenie się i upadek państwa pomorskiego*, [w:] *Historia Pomorza, t. 2: do 1815*, red. G. Labuda, cz. 1: (1464/66–1648/57), oprac. M. Biskup, M. Bogucka, A. Mączak, B. Wachowiak, Poznań, s. 651–1059.
- Wehrmann Martin. 1904. *Geschichte von Pommern*, Bd. 1, Gotha.
- Wehrmann Martin. 1906. *Geschichte von Pommern*, Bd. 2, Gotha.
- Wehrmann Martin. 1918. *Pommern zur Zeit der beginnenden Reformation*, „Baltische Studien”, Neue Folge, Bd. 21, s. 1–69.

### Court officials of the dukes of Stettin in the 16th and early 17th c.

The article concerns the court officials of the Duchy of Stettin in the 16th and early 17th c. who worked in the Stettin Castle to serve the duke and his family and cater for the needs of the household. The aim is to present the procedure of their nomination, their duties and remuneration.

The highest official in the hierarchy was the marshal of the household (*Hofmarschall*) who supervised all the institutions of the ducal court, was responsible for the security of the duke and his family, and was in charge of the day-to-day running of the household. His chief assistant was an under-marshal. Until the end of the 1570s similar duties were performed by the house-master (*Hofmeister*), who later became the supervisor of the duchess's female household. Another important post was that of the chancellor, who was in charge of the duke's chancery and seal, and was head of the ducal court of justice. In the mid-1570s the Stettin ducal court of justice became separate from the chancery, gaining its own head. Another high official was the rent-master, who was in charge of the duke's privy purse.

Those officials were usually appointed for life, though there is evidence of some contracts for 3, 5, or 7 years. In each case the duke concluded a separate contract, specifying the time of

service, the duties and the remuneration (in cash, in kind, and in lucrative privileges). In the Duchy of Stettin there were no fixed rates of remuneration for particular categories of officials, therefore this issue was decided individually by contract. Their system of work and duties definitely prove that they were typical court servants not state officials.

Translated by  
*Izabela Szymańska*